

Sygn. akt II Ca 790/19

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dorota Modrzewska-Smyk

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz

(delegowana)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z wniosku M. B.

z udziałem B. B., T. B., E. W., I. B. (1), J. L. i D. B.

o stwierdzenie nabycia spadku po S. B.

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 14 lutego 2018 roku, w sprawie I Ns 651/16

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od M. B. na rzecz E. W. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Dorota Modrzewska-Smyk Dariusz Iskra Anna Wołucka-Ławnikowicz

Sygn. akt II Ca 790/19

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie postanowił:

I. stwierdzić, że spadek po S. B., synu P. i W., zmarłym w dniu 26 lipca 2015 roku w P., ostatnio zamieszkałym w K. Ł., nabyła w całości E. W., córka P. i W., na podstawie testamentu ustnego z dnia 23 marca 2015 roku;

II. przejąć na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (k. 446).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że S. B., syn P. i W., ostatnio stale zamieszkały w K. Ł. w gminie Ł., zmarł w dniu 26 lipca 2015 roku w P.. W dacie śmierci był rozwiedziony. Ze związku małżeńskiego z I. B. (2) miał syna – M. B..

Sąd Rejonowy ustalił, że S. B. w dniu 23 marca 2015 roku w obecności specjalnie w tym celu przywołanych świadków (T. (...), A. B., Ł. W., M. J.), obawiając się rychłej śmierci uzasadnionej stanem zdrowia, świadomie sporządził testament ustny, w którym oświadczył, że do całości spadku po sobie powołuje jako jedyne jego spadkobiercę – siostrę E. W. i że cały swój majątek przekazuje testamentem na rzecz E. W., ponieważ taka była jego rzeczywista wola w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny dowodów.

Sąd Rejonowy uznał, że wiarygodne są twierdzenia uczestników co do wskazanych w treści ustaleń okoliczności faktycznych, ponieważ nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że te okoliczności zostały podane przez nich niezgodnie z prawdą.

Sąd Rejonowy wskazał, że wiarygodne są dokumenty w postaci odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, które wraz z zapewnieniem spadkowym uczestniczki stanowią wyłączną podstawę ustaleń w przedmiocie kręgu spadkobierców uprawnionych do dziedziczenia na podstawie ustawy.

Sąd Rejonowy uznał, że wiarygodne są w całości zeznania świadków: T. P., A. B., M. J., Ł. W. oraz I. W., ponieważ, poza ostatnim, są oni osobami zupełnie obcymi zarówno dla wnioskodawcy, jak i dla pozostałych uczestników postępowania w niniejszej sprawie. Nie mają oni zatem żadnego powodu (interesu, czy to bezpośredniego, czy też chociażby pośredniego), aby jako świadkowie podać nieprawdę w swych zeznaniach złożonych w tej właśnie sprawie.

Sąd Rejonowy wskazał, że istotne jest także to, że co do zasady zeznania tych wszystkich świadków są zgodne ze sobą w zakresie wszystkich istotnych w sprawie okoliczności faktycznych (treści oświadczenia testamentowego spadkodawcy, powodów, dla których złożył on to oświadczenie wobec świadków, okoliczności dotyczących spisania tego oświadczenia spadkodawcy po jego śmierci, a w szczególności zgodności treści pisma z treścią ustnego ostatniego oświadczenia spadkodawcy) i niemal wszystkich okoliczności faktycznych, które wprawdzie nie dotyczą okoliczności doniosłych prawnie, ale mają znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny mocy dowodowej (wiarygodności) zeznań tych świadków, jako dowodów bezpośrednich, a przez to o pierwszorzędnym znaczeniu w sprawie w sytuacji sporu co do przedmiotowych, doniosłych prawnie, faktów.

Sąd Rejonowy uznał, że w całości jest wiarygodna opinia biegłego lekarza neurologa L. K., ponieważ jest ona oparta na zgromadzonej w sprawie dokumentacji dotyczącej chorób i leczenia spadkodawcy, jest bardzo dobrze umotywowana, jednoznaczna i nie pozostawia żadnych wątpliwości co do rzeczywistego stanu zdrowia spadkodawcy w dacie składania przez niego przedmiotowego oświadczenia woli.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 941 k.c. oraz omówił rodzaje i cechy testamentu, jako czynności prawnej.

Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca sporządził testament szczególny określony w przepisie art. 952 k.c., stwierdzony pismem sporządzonym przez świadków tego testamentu już po śmierci spadkodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczność, że spadkodawca rzeczywiście złożył oświadczenie objęte wskazanym dokumentem, jest w świetle poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych niewątpliwie pewna.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 952 § 1 k.p.c. i wskazał, że S. B. oświadczył swą ostatnią wolę wobec wskazanych świadków w dniu 23 marca 2015 roku. Tego dnia spadkodawca czuł się bardzo źle, wobec siostry E. W. skarżył się na złe samopoczucie, podał, że usiłował dostać się lekarza, jednak z uwagi na brak wolnych miejsc wizyta u lekarza nie doszła do skutku. Poprosił siostrę, aby wezwała kilkoro obcych osób, aby mógł oświadczyć swoją wolę. Po wypowiedzeniu swojej ostatniej woli w obecności zebranych, w dniu 23 marca 2015 roku około godziny 13:03 spadkodawca został przewieziony przez zespół ratownictwa medycznego do (...) Publicznego Szpitala (...) w L. w związku z zatrzymaniem akcji serca oraz zawałem mięśnia sercowego. Pomimo podjętego i prowadzonego leczenia, spadkodawca doznał niedokrwiennego uszkodzenia mózgu. W okresie od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 15 kwietnia

2015 roku spadkodawca był przytomny, jednak nie był świadomy miejsca, gdzie się znajduje, nie było z nim kontaktu słownego oraz nie wypełniał poleceń. Po przewiezieniu go do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł., a następnie do Zakładu (...) w P., spadkodawca zmarł tam w dniu 26 lipca 2015 roku, nie odzyskawszy pełni świadomości co do swojego miejsca pobytu.

Sąd Rejonowy wskazał, że mając na uwadze zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji medycznej z leczenia S. B. oraz opinii biegłego lekarza neurologa L. K., przesłanka obawy rychłej śmierci u spadkodawcy S. B. jest ewidentna (spełniona).

Sąd Rejonowy wskazał, że spadkodawca swoją ostatnią wolę oświadczył w obecności T. P., A. B., Ł. W., M. J., to jest osób trzech (obcych dla niego i jego siostry w rozumieniu art. 957 § 1 k.c.), mogących być świadkami testamentu ustnego. Treść testamentu została stwierdzona wskazanym w treści art. 952 § 2 k.c. pismem. Przedmiotowy testament ustny stanowi tytuł powołania E. W. do spadku po jej bracie S. B..

Sąd Rejonowy wskazał, że kwestia skuteczności zawartego w tym testamencie oświadczenia spadkodawcy o wydziedziczeniu wnioskodawcy nie jest przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia w postępowaniu w niniejszej sprawie.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

*

Od postanowienia z dnia 14 lutego 2018 roku apelację wniósł M. B., reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając:

„1. naruszenie prawa materialnego art. 952 § 2 k.c. w zw. z art. 957 § 1 k.c. wyrażające się w ich wadliwej wykładni, a polegające na przyjęciu, że w konkretnym wypadku niniejszej sprawy mamy do czynienia z ważnym testamentem ustnym spadkodawcy S. B. z dnia 23 marca 2015 r., który miał być spisany po śmierci spadkodawcy, podczas gdy z treści materiału dowodowego wynika, że powołana nim do spadku siostra spadkodawcy E. W. brała bezpośredni udział w spisaniu tejże woli testatora, podczas gdy ustawowe określenie "osoba trzecia" powinno być rozumiane jako "osoba niezainteresowana", "postronna", co oznacza, że spisać oświadczenie spadkodawcy powinna osoba niezainteresowana treścią dokonanych przez niego rozrządzeń, a spisanie tego oświadczenia przez osobę do tego nieuprawnioną powoduje nieskuteczność stwierdzenia treści testamentu ustnego;

2. uchybienie przepisom procedury tj. 670 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem skutkowało wadliwym przyjęciem, że mamy do czynienia z ważnym testamentem ustnym, wyrażające się w utracie przez Sąd z pola widzenia okoliczności, iż świadek testamentu ustnego T. P. zeznała, iż własnoręcznie sporządzała notatki z relacji spadkodawcy S. B. w dniu 23 marca 2015 r., kiedy to miała mieć miejsce sytuacja, że wyraził on ustnie swoją ostatnią wolę, a które spadkodawca miał własnoręcznie podpisać (str. 8 protokołu rozprawy z dnia 7 listopada 2016r.), co oznaczałoby, iż wówczas został spisany testament podpisany przez spadkodawcę i odzwierciedlający jego wolę; co wskazuje że brak było podstaw do spisania ostatniej woli spadkodawcy po jego śmierci, i poddaje pod wątpliwość czy rzeczywiście taki przekaz ze strony spadkodawcy w ogóle miał miejsce lub był tego rodzaju jak wskazali świadkowie testamentu ustnego;

3. uchybienie przepisom procedury tj. art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, bowiem skutkowało wadliwym ustaleniem, że spadkodawca wyraził w dniu 23 marca 2015r. ostatnią wolę, a polega na:

- bezkrytycznym przyznaniu waloru wiarygodności świadkom rzekomego testamentu ustnego, mimo wielu istotnych rozbieżności w ich relacji zarówno co do wyrażania ostatniej woli, jak i okoliczności spisania testamentu ustnego;

• przyjęcia, że świadkowie testamentu byli osobami obcymi dla powołanej do spadku uczestniczki, podczas gdy wszyscy wywodzili się z kręgu osób ich bliskich znajomych;

• przyjęcia, że zachowanie zwykłej formy testamentu nie było możliwe, podczas gdy w dniu 23 marca 2015 r. czynności jakie miał podejmować spadkodawca wskazują, iż gdyby miał wolę testowania w tym czasie mógł sporządzić co najmniej testament holograficzny, a nadto nie istniał stan obawy rychłej śmierci”.

M. B. wniósł o:

„1. zmianę zaskarżonego postanowienia i przyjęcie, że w konkretnym wypadku mamy do czynienia z dziedziczeniem ustawowym i powołanie na tej podstawie do całości spadku wnioskodawcy M. B.;

2. zasądzenie od uczestników solidarnie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących norm, przy uwzględnieniu kosztów za I i II instancję;

EWENTUALNIE:

3. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik M. B. popierał apelację (k. 572v).

Pełnomocnik E. W. wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz tej uczestniczki kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (k. 572v).

Uczestniczka J. L. nie zajęła stanowiska w przedmiocie zasadności apelacji (k. 572v).

T. B. oświadczył, że przyłącza się do stanowiska E. W. (k. 572v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c., mających odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), wynika, że uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie postanowienia co do istoty sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, a wydanie postanowienia przez Sąd Okręgowy nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

Należy także zwrócić uwagę, że wnioskodawca nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchynieniem zaskarżonego postanowienia, w związku z czym niezrozumiałe jest zamieszczenie w apelacji wniosku o uchynienie zaskarżonego postanowienia.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów art. 952 § 2 k.c. w zw. z art. 957 § 1 k.c. sformułowany w punkcie 1 części wstępnej apelacji. Zarzut ten został przy tym sformułowany częściowo w sposób wewnętrznie sprzeczny.

Po pierwsze należy wskazać, że naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne². Tymczasem w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które stanowiły podstawę faktyczną zastosowania tych przepisów.

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne.

Po drugie, wykładnia przepisów prawa, w szczególności prawa materialnego, polega na określeniu właściwego znaczenia treści tekstu prawnego, nie zaś na ocenie prawnej dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych. Powyższe rozróżnienie znajduje wprost odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach prawa (na przykład: art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 k.p.c.).

Po trzecie, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów art. 957 § 1 k.c. i art. 952 § 2 k.c., natomiast propozycja wykładni tych przepisów przedstawiona w apelacji nie zasługuje na aprobatę, ponieważ wynik tej wykładni pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią wskazanych przepisów.

Przepis art. 957 § 1 k.c. stanowi, że nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

Przepis art. 957 § 1 k.c. jest przepisem prawa materialnego i wskazuje osoby, które nie mogą być świadkami przy sporządzeniu testamentu. Chodzi przy tym nie o świadków jako obserwatorów czynności sporządzania testamentu przez spadkodawcę, ale świadków jako formalnych uczestników tej czynności wymaganych przez przepisy Kodeksu cywilnego (art. 951 k.c., art. 952 k.c., art. 953 k.c., art. 954 k.c. i rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 roku w sprawie testamentów wojskowych – Dz. U. z 1965 r., Nr 8, poz. 38).

Przepis art. 952 § 2 k.c. jest również przepisem prawa materialnego i w zakresie, w jakim posługuje się wyrażeniem „jeden ze świadków”, odwołuje się do wyrazu „świadek” w znaczeniu formalnego uczestnika czynności testowania, nie zaś tylko obserwatora takiej czynności.

W konsekwencji treść testamentu ustnego może być stwierdzona w sposób wskazany w treści przepisu art. 952 § 2 k.c. przez spisanie oświadczenia spadkodawcy przez jednego ze świadków testamentu albo przez osobę trzecią.

Przepis art. 952 § 1 k.c. nie reguluje rodzaju i liczby osób, które mogą być jedynie zwykłymi obserwatorami czynności testowania. Dotyczy to również odpowiednio przepisu 952 § 2 k.c. i udziału obserwatorów w czynności spisania oświadczenia spadkodawcy (sporządzania pisma, o którym mowa w przepisie art. 952 § 2 k.c.).

Fakt obecności przy czynności testowania osób, które nie są lub nie mogą być formalnymi świadkami testamentu, nie powoduje sam przez się nieważności tej czynności prawnej, jeżeli tylko zostały spełnione przewidziane przez ustawę warunki ważności testamentu, w tym obecność odpowiedniej liczby osób będących formalnymi świadkami testamentu, jeżeli obecność ta jest oczywiście wymagana przez Kodeks cywilny.

Powyższa uwaga dotyczy odpowiednio obecności osób przy czynności spisania oświadczenia spadkodawcy (sporządzania pisma, o którym mowa przykładowo w przepisie art. 952 § 2 k.c.).

Formalnymi świadkami testamentu S. B. byli T. P., A. B., Ł. W. i M. J.. Osoby te w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie podlegały wyłączeniom przewidzianym w przepisach art. 956 k.c. i art. 957 k.c. Okoliczność, że przy ustnym oświadczeniu ostatniej woli przez S. B. była również obecna E. W. (siostra spadkodawcy i spadkobierczyni powołana przez niego w testamencie) oraz I. W. (córka spadkobierczyni) nie wpływa na ważność testamentu ustnego.

Powyższa uwaga dotyczy odpowiednio obecności wskazanych ostatnio osób przy spisaniu przez T. P. oświadczenia spadkodawcy w dniu 30 stycznia 2016 roku (k. 44). Obecność tych osób nie miała żadnego znaczenia z punktu widzenia skuteczności spisania oświadczenia woli spadkodawcy.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji należy wskazać, że treść oświadczenia woli spadkodawcy spisała w dniu 30 stycznia 2016 roku T. P., która była formalnym świadkiem testamentu ustnego, nie zaś E. W.. Wynika to jednoznacznie z treści pisma stwierdzającego treść oświadczenia woli spadkodawcy, które jest w całości spisane przez T. P. (k. 44-44v).

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów zawartych w art. 670 k.p.c. Przepisy te stanowią, że:

§ 1. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia.

§ 2. Sąd spadku ustala, czy w skład spadku wchodzi przedsiębiorstwo w spadku objęte zarządem sukcesyjnym.

Powołane przepisy są wyłącznie przepisami proceduralnymi i określają zakres działania z urzędu przez sąd pierwszej instancji w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Z naruszeniem powołanych przepisów mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania z urzędu, czy zachodzą okoliczności faktyczne wskazane w treści tych przepisów, niezależnie od tego, czy wnioskodawcy i uczestnicy przytaczali jakiegokolwiek twierdzenia w tym zakresie, czy też nie.

Przepis art. 670 k.p.c. nie dotyczy natomiast w ogóle zagadnienia prawidłowości ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji w konkretnej sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę, dokonując ustaleń w kwestiach objętych przepisem art. 670 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie nie miał natomiast zastosowania przepis art. 670 § 2 k.p.c. już chociażby dlatego, że śmierć spadkodawcy nastąpiła przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1629) (art. 125 ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku).

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Analiza treści zeznań E. W. i wszystkich świadków prowadzi do wniosku, że rzeczywiście w dniu 23 marca 2015 roku w mieszkaniu E. W. odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli S. B., E. W., T. P., A. B., M. J., Ł. W. i I. W., Podczas tego spotkania S. B. wyraził ustnie swoją ostatnią wolę, której treścią było to, aby jedyną osobą dziedziczącą spadek po nim była siostra spadkodawcy – E. W., a syn spadkodawcy – M. B. został wydziedziczony. Pomijając w tym miejscu zagadnienie skuteczności wydziedziczenia M. B. przez spadkodawcę, należy wskazać, że spadkodawca jednoznacznie wyraził wolę co do tego, kogo chce ustanowić swoim spadkobiercą.

Chociaż wola osoby fizycznej co do powołania spadkobiercy ma charakter całkowicie autonomiczny, ponieważ spadkodawca może powołać do dziedziczenia po sobie dowolną osobę fizyczną lub prawną, należy zwrócić uwagę, że zwykle spadkodawca przy swoim wyborze kieruje się względami obiektywnymi w takim znaczeniu, że wybór spadkobiercy znajduje w mniejszym lub większym stopniu uzasadnienie w okolicznościach świata zewnętrznego, takich jak na przykład pokrewieństwo ze spadkobiercą, więzy rodzinne, bliska znajomość ze spadkobiercą, chęć odwdziżenia się spadkobiercy, wcześniejsze rozporządzenia majątkowe na rzecz spadkobierców ustawowych, konflikt ze spadkobiercami ustawowymi i tym podobne. Katalog okoliczności, którymi może się kierować spadkodawca przy wyborze spadkobiercy jest oczywiście nieograniczony, jednak zawsze istnieje pewna pula charakterystycznych okoliczności, którymi przy wyborze spadkobiercy mogłaby się kierować każda inna osoba znajdująca się w podobnej sytuacji życiowej.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy treść rozporządzenia testamentowego o powołaniu spadkobiercy stanowi odzwierciedlenie relacji, w jakiej znajdował się spadkodawca z synem, co stanowi dodatkowy argument przemawiający za tym, że spadkodawca rzeczywiście sporządził testament. S. B. pozostawał w konflikcie z jedynym synem. Przyczyną konfliktu było zachowanie syna względem ojca, co znajduje potwierdzenie w całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, i dlatego spadkodawca nie chciał, aby to syn był jego spadkobiercą ustawowym, dlatego też powołał do dziedziczenia swoją siostrę, z którą pozostawał w dobrych stosunkach.

Analiza treści zeznań E. W. i wszystkich świadków prowadzi do wniosku, że zeznania te nie mogą być uznane za niewiarygodne, jak postuluje wnioskodawca w apelacji. Przyjmując punkt widzenia wnioskodawcy wyrażony w apelacji, należałoby przyjąć, że zeznania te są nieprawdziwe i zostały uzgodnione przez wskazane wyżej osoby i uczestniczkę. W zebranym w sprawie materiale dowodowym brak jest jednak podstaw do tego rodzaju wniosków.

Nie są uzasadnione zarzuty dotyczące interpretacji treści zeznań uczestniczki i świadków.

Wskazanie przez Sąd Rejonowy, że T. P., A. B., M. J. i Ł. W. są osobami „obcymi” nastąpiło w dwóch aspektach. Z jednej strony Sąd Rejonowy wskazał, że są to osoby obce dla spadkodawcy i E. W. w znaczeniu określonym przez przepis art. 957 § 1 k.c. (strona 13 uzasadnienia postanowienia), a więc mogą być formalnymi świadkami testamentu ustnego, a z drugiej strony Sąd Rejonowy wskazał, że są to osoby obce dla wnioskodawcy i pozostałych uczestników postępowania, w takim znaczeniu, że nie są członkami rodzin tych osób oraz że nie mają żadnego powodu (interesu), aby podawać nieprawdę w swoich zeznaniach złożonych w sprawie (strona 5 uzasadnienia postanowienia).

Sąd Rejonowy nie przyjął natomiast, że wskazani wyżej świadkowie nie byli w ogóle znani spadkodawcy, czy też uczestniczce powołanej do dziedziczenia. Z zebranego w sprawie materiału jednoznacznie wynika, że T. P. była

koleżanką E. W. i w dniu 23 marca 2015 roku przebywała z wizytą u uczestniczki, A. B. był sąsiadem z mieszkania obok, zaś M. J. i Ł. W. byli kolegami wnuka uczestniczki.

Wszystkie wskazane wyżej osoby znalazły się razem w mieszkaniu E. W. w dniu 23 marca 2015 roku w związku z prośbą spadkodawcy, który przebywał u siostry, że chciałby wyrazić swoją wolę co do dziedziczenia. Spotkanie nie było z góry zaplanowane, ani też spadkodawca nie określił początkowo, kto ma być świadkiem złożenia przez niego oświadczenia ostatniej woli. Po A. B. poszła uczestniczka, zaś M. J. i Ł. W. zostali poproszeni o przyjsie przez I. W., których ta przypadkowo spotkała, wychodząc do sklepu po wodę do picia dla spadkodawcy. Przybyłe osoby zaakceptował spadkodawca jako świadków oświadczenia woli, które zamierzał złożyć.

Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania uczestniczki i świadków przesłuchanych w rozpoznawanej sprawie, w tym osób będących formalnymi świadkami testamentu, są zgodne w zakresie istotnych dla sprawy okoliczności, w szczególności w zakresie treści ostatniej woli spadkodawcy oraz sposobu jej stwierdzenia.

Zeznania te są zasadniczo zgodne także w zakresie okoliczności pobocznych, takich jak na przykład przebieg spotkania, wygląd i sposób zachowania jego uczestników.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazywane w apelacji rozbieżności w zeznaniach tych osób nie są tej wagi, jaką stara się im przypisać wnioskodawca, i nie podważają wiarygodności zeznań w ogóle. Postawę wnioskodawcy można wytłumaczyć tym, że został pominięty przez ojca przy powołaniu do dziedziczenia, a dodatkowo w testamencie znalazły się postanowienia o wydziedziczeniu. Wnioskodawca stara się zatem kwestionować istnienie lub ważność testamentu ustnego spadkodawcy, a także skuteczność stwierdzenia jego treści. Zarzuty spadkodawcy w tym zakresie są jednak nieuzasadnione.

Przy ocenie zeznań E. W., T. P. i A. B. należało mieć na uwadze, że w dniu 23 marca 2015 roku były to osoby w zaawansowanym wieku. Dotyczy to w szczególności T. P., która miała wówczas 77 lat, i A. B., który miał wówczas 79 lat, a w chwili przesłuchania przez Sąd Rejonowy były starsze o ponad rok.

Powyzsza uwaga dotyczy w szczególności zeznań T. P., która w oczywisty sposób w swoich zeznaniach pomyliła fakt spotkania w mieszkaniu uczestniczki, podczas którego spadkodawca oświadczył swoją ostatnią wolę, z faktem spotkania w jej mieszkaniu w dniu 30 stycznia 2016 roku, podczas którego spisane zostało oświadczenie spadkodawcy.

Pismo stwierdzające treść oświadczenia spadkodawcy zostało spisane przez T. P. w dniu 30 stycznia 2016 roku, nie zaś jak początkowo wskazała świadek w dniu 23 marca 2015 roku po wyjściu z mieszkania przez S. B.. Sama świadek dostrzegła swoją pomyłkę po okazaniu jej oryginału dokumentu z dnia 30 stycznia 2016 roku i zapoznaniu się z jego treścią.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 23 marca 2015 roku T. P. sporządzała notatki z tego, co mówił spadkodawca, jednak z zeznań tych osób uczestniczących w spotkaniu, które dostrzegły fakt robienia notatek przez T. P., nie wynika, aby czynność ta miała stanowić przejaw formalnego stwierdzenia treści testamentu ustnego S. B.. Fakt robienia przez T. P. zapisków czy notatek potwierdzili A. B. (k. 83v), M. J. (k. 92v) i I. W. (95v). Świadcowie ci nie potwierdzili jednak, aby ktokolwiek, w szczególności spadkodawca lub E. W., podpisywali te dokumenty, zaś I. W. wprost stwierdziła, że notatki tej nikt nie podpisywał.

W związku z powyższym zmienne i nieprecyzyjne twierdzenia świadka T. P. w omawianym zakresie, obarczone początkowo pomyłką w zakresie ilości spotkań, w których uczestniczyli świadkowie testamentu, są albo wynikiem pomyłki, niepamięci albo myślenia życzeniowego opartego na założeniu, że waga sporządzonych notatek miałyby zależeć od czyjegoes podpisu – stąd błędne, wielowariantowe wypowiedzi świadka, że notatki miałyby zostać podpisane przez:

a) S. B.,

b) „siostrę S. B.”,

c) S. B. i świadka.

W rzeczywistości nie zostało potwierdzone, aby sporządzone notatki były przez kogokolwiek podpisane. T. P. utożsamiała (pomyliła) bowiem początkowo spotkanie w dniu 23 marca 2015 roku ze spotkaniem w dniu 30 stycznia 2016 roku i pomyłkę tę dostrzegła (uzmysłowiła sobie) dopiero w dalszej części zeznań (k. 80) po okazaniu jej dokumentu z dnia 30 stycznia 2016 roku.

Świadek T. P. pomyliła wreszcie miejsce sporządzenia pisma stwierdzającego treść oświadczenia spadkodawcy, gdyż zarówno wskazany w piśmie adres, jak i zeznania pozostałych świadków testamentu oraz I. W. wskazują, że spotkanie w dniu 30 stycznia 2016 roku odbyło się w mieszkaniu T. P. przy ul. (...) w L., nie zaś w mieszkaniu E. W. przy ul. (...) w L..

Nie jest uzasadnione przypisywanie przez wnioskodawcę świadkowi A. B. twierdzenia, że gdy w dniu 23 marca 2015 roku świadek przyszedł do mieszkania E. W., to nie zastał w nim S. B.. Z początkowej wypowiedzi świadka nie wynika, że nie zastał w mieszkaniu S. B.. Stwierdzenie, że „zastał tam tylko T. P., która piła jakąś kawę lub herbatę, w pokoju, w tym dużym”, w zestawieniu z późniejszymi zeznaniami świadka należy odnieść jedynie do osób, które miały być świadkami, nie zaś do wszystkich osób, które były w tym mieszkaniu. A. B. wskazał bowiem, że dopiero później przyszli dwaj młodzi mężczyźni, których wcześniej nie znał. Byli to faktycznie M. J. i Ł. W..

Nie jest uzasadnione przywiązywanie przez wnioskodawcę wagi do stwierdzenia świadka A. B., że „był w tym mieszkaniu kilka godzin, dwie lub trzy godziny, bo tak trwała procedura postępowania” (k. 83). Z całą pewnością spotkanie w celu złożenia przez spadkodawcę oświadczenia woli nie trwało tak długo. Takiego czasu spotkania nie potwierdzają inne osoby w nim uczestniczące, w szczególności M. J. i Ł. W., którzy raczej nie byliby zainteresowani udziałem w tak długim spotkaniu z całkiem obcymi osobami. Okoliczność, że świadek A. B. tak postrzegał czas spotkania w dniu 23 marca 2015 roku, składając zeznania w Sądzie Rejonowym po upływie półtora roku od tego spotkania, nie podważa wiarygodności zeznań tego świadka w ogólności.

Nie udało się wyjaśnić twierdzeń E. W. co do tego, że rok wcześniej przed marcem 2015 roku spadkodawca sporządził inny jeszcze testament, którego treść została podyktowana spisującemu ją A. B., zaś dokument podpisali spadkodawca i T. P. (k. 71).

Nie udało się ustalić, czy taka sytuacja miała miejsce, lecz nawet gdyby zaistniała, to testament sporządzony we wskazanych okolicznościach byłby nieważny z powodu niezachowania formy testamentu pisemnego lub ustnego.

W każdym razie uczestniczka rozróżniła wskazaną okoliczność i fakt sporządzenia testamentu ustnego w dniu 23 marca 2015 roku.

Powoływanie się przez wnioskodawcę w apelacji na niegodność dziedziczenia nie ma jakiegokolwiek znaczenia w rozpoznawanej sprawie i to nie tylko dlatego, że stan faktyczny sprawy nie wskazuje na istnienie okoliczności stanowiących podstawy ewentualnego uznania za niegodnego dziedziczenia, ale przede wszystkim dlatego, że uznanie za niegodnego dziedziczenia może nastąpić jedynie prawomocnym wyrokiem wydanym na skutek powództwa o uznanie za niegodnego dziedziczenia, nie zaś na podstawie przesłankowego ustalenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku okoliczności faktycznej mogącej stanowić podstawę uznania za niegodnego dziedziczenia.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy treść testamentu ustnego została stwierdzona w sposób zgodny z przepisami Kodeksu cywilnego.

Przepis art. 952 § 2 k.c. stanowi, że treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i

daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

Przepis art. 952 § 3 k.c. stanowi, że w wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Treść pisma z dnia 30 stycznia 2016 roku odpowiada wymaganiom formalnym określonym w treści przepisu art. 952 § 2 k.c.

Treść tego pisma odzwierciedla również treść ostatniej woli spadkodawcy, którą było powołanie do dziedziczenia siostry E. W. oraz wydziedziczenie syna – M. W. z powodu niedopełniania wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych, gróźb wobec spadkodawcy przy użyciu noża z żądaniem rozporządzeń majątkowych na swoją korzyść oraz gróźb pobicia w celu uzyskania pieniędzy na alkohol.

Jak już wyżej wyjaśniono, okoliczność, że w spotkaniu w dniu 30 stycznia 2016 roku, kiedy została spisana treść testamentu, uczestniczyła E. W., nie ma wpływu na skuteczność stwierdzenia treści testamentu S. B.. Przepis art. 952 § 2 k.c. nie zabrania określonemu osobom uczestniczenia przy takiej czynności w charakterze obserwatora. Treść testamentu została spisana przez jednego ze świadków testamentu. Nawet jeżeli E. W. wypowiadała się na temat redakcji treści oświadczenia, to o ostatecznej treści tego oświadczenia decydowali świadkowie – T. P., spisując i podpisując pismo, oraz pozostali świadkowie, tylko je podpisując. Istotne jest przede wszystkim to, że treść pisma odzwierciedla złożone przez spadkodawcę oświadczenie ostatniej woli. Okoliczność, że w treści pisma posłużono się również zwrotami i wyrażeniami nawiązującymi mniej lub bardziej wiernie do treści przepisów Kodeksu cywilnego, świadczy tylko o tym, że podjęto starania w celu zapewnienia poprawności językowej oświadczenia z punktu widzenia przepisów regulujących problematykę powołania do dziedziczenia i problematykę wydziedziczenia. Nie zmienia to jednak faktu, że w treści pisma znalazły się również sformułowania odpowiadające w zasadzie wiernie językowo wypowiedziom spadkodawcy, tak gdy chodzi o powołanie do dziedziczenia, jak i o wydziedziczenie i wskazanie jego przyczyn.

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji wnioskodawcy, że w dniu 23 marca 2015 roku nie zachodziła obawa rychłej śmierci spadkodawcy.

Sąd Rejonowy dokonał gruntowej wykładni zwrotu „istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy”, odwołując się w tym zakresie do stosownego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W dniu 23 marca 2015 roku obawa ta istniała zarówno w sensie subiektywnym, jak i obiektywnym. Spadkodawca w tym dniu czuł się źle. Jego obecność w L. w tym dniu związana była właśnie z jego złym samopoczuciem i stanem zdrowia oraz zamiarem udania się do lekarza. Zachowanie spadkodawcy wobec członków rodziny i świadków wskazywało, że spadkodawca postrzega swój stan zdrowia jako zły, mogący ulec dalszemu pogorszeniu, i wyraża obawy o swoje życie. W dniu sporządzenia testamentu ustnego spadkodawca miał prawie 77 lat.

O obiektywnym istnieniu w dniu 23 marca 2015 roku obawy rychłej śmierci spadkodawcy świadczą zdarzenia, jakie rozegrały się tego dnia po opuszczeniu mieszkania uczestniczki przez spadkodawcę, a mianowicie fakt, że doznał on rozległego zawału serca oraz niedokrwiennego uszkodzenia mózgu, co jednoznacznie wskazuje na to, że podczas wizyty spadkodawcy u siostry w tym dniu występowały u spadkodawcy objawy postępującego procesu chorobowego, który przekształcił się w zawał serca i niedokrwiennie uszkodzenie mózgu. Po odzyskaniu przytomności w szpitalu pacjent nie powrócił już do świadomości przed zaślabnięciem i do końca życia przebywał w placówkach leczniczych, nie mając orientacji co do miejsca, czasu i własnej osoby.

Nie jest uzasadniony zarzut apelacji odwołujący się do twierdzeń wnioskodawcy, że w dniu 23 marca 2015 roku było możliwe zachowanie przez spadkodawcę zwykłej formy testamentu. Sąd Rejonowy ustalił, że S. B. sporządził ustny testament, ponieważ zachodziła obawa rychłej śmierci spadkodawcy, nie zaś dlatego, że zachowanie przez spadkodawcę zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Przepis art. 952 § 1 k.c. przewiduje dwa niezależne od siebie wypadki, w których spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków:

1) istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy,

2) wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Każda ze wskazanych wyżej okoliczności faktycznych stanowi samodzielną podstawę usprawiedliwiającą możliwość oświadczenia ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

Nie mają znaczenia dla rozpoznania apelacji i rozstrzygnięcia sprawy zarzuty podniesione w końcowej części uzasadnienia apelacji, ponieważ dotyczą okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd spadku nie bada skuteczności zawartych w testamencie postanowień o wydzielaniu osoby uprawnionej z mocy ustawy do zachowku. Kwestia istnienia roszczenia oznaczonej osoby o zapłatę zachowku nie należy bowiem do istoty rozstrzygnięcia w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po danym spadkodawcy.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od M. B. na rzecz E. W. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja M. B. została oddalona w całości, Sąd Okręgowy włożył na wnioskodawcę obowiązek zwrotu E. W. wszystkich kosztów poniesionych przez uczestniczkę w postępowaniu odwoławczym.

Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego E. W., ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Dorota Modrzewska-Smyk Dariusz Iskra Anna Wołucka-Ławnikowicz

1 W tym miejscu znajduje się w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji oczywista omyłka polegająca na nieprawidłowym oznaczeniu nazwiska świadka. Z akt sprawy oraz z pozostałej części uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jednoznacznie wynika, że w rzeczywistości chodzi o imię i nazwisko (...), a nie (...). Osoba o tym ostatnim imieniu i nazwisku w ogóle nie występuje w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

2 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.